

Dźordż, Jak Brat

Czasami tak sobie myślę: Dokąd zmierza ten świat?
Ty odszedłeś, a miałeś tylko 25 lat
Nie mówiłem, ale byłeś mi jak brat
Mówili że to wypadek a to po prostu był kat [x2]

Nie wiem jakim cudem Ale jest na wolności
Nie dał ci litości, może po prostu ci zazdrościł?
Mam wenę, w sumie tak jak ty.
Ale wierzę że koncertujesz, tam u góry

Sam nie wierzę że to robię
pewnie jesteś ze mnie dumny
Ale nie spotkamy się dopóki nie wpadnę do trumny.

Jeszcze miałeś grać i śpiewać jeszcze miałeś z nami być wszyscy tu za tobą tęsknią Jeszcze miałeś

I te dwulicowe szuje, jeszcze wpadną ja to czuje.
bo nie bez powodu przecież siedzę tutaj i rymuje.
Oni kłamią i mataczą co zrobili ci, przecież ty nie zasłużyłeś przecież miałeś nadal żyć

Gdybyś nie pojechał wtedy, gdybyś został z nami tu. Byłbym na kolanach twoich w tym sobotnim fa

Czasami tak sobie myślę: Dokąd zmierza ten świat?
Ty odszedłeś, a miałeś tylko 25 lat
Nie mówiłem, ale byłeś mi jak brat
Mówili że to wypadek a to po prostu był kat [x2]